MAŁOPOLSKA AGENCJA PRASOWA

Nr. 1. 5 stycznia 1944 r. Rok 2

DO POLAKÓW GWAŁTEM WYSŁANYCH DO RZESZY.

Okupant zamierza ponownie przystąpić do wywożenia Polaków do Rzeszy; 160.000 Polaków ma tym razem zasilić walącą się gospodarkę hitlerowską, przy czym z samego tylko Krakowa ma być wywiezionych 20.000 osób. Z tej okazji przytaczamy odezwę, zamieszczoną w polskim piśmie "Wiadomości", wychodzącym na terenie Prus Wschodnich, a przeznaczoną dla tych, którzy już w Rzeszy przebywają jak i dla tych, którym wyjazd do Niemiec zagraża.

"Polacy. Potęga naszych gnębicieli i katów załamuje się. Dzień ostatecznej klęski niemców jest niedaleki. Niech nam się jednak nie zdaje, że niemcy zmienią swoje postępowanie wobec nas w chwili, gdy zrozumieją, że wojny wygrać nie mogą. Oni już dzisiaj zdają sobie sprawę ze swej przegranej, ale to ich prowadzi do większej jeno wściekłości. Żeby nie dopuścić do przewagi narodu polskiego nad sobą - starają się nas wygubić, niszcząc nas na każdym kroku. W ostatnich czasach bez żadnych już pozorów mordują w ohydny sposób całe rodziny, nie wyłączając starców i dzieci.

POLACY. Przeżywamy walkę na śmierć i życie - w walce tej z naszej strony nie może zabraknąć nikogo. Jesteśmy pewni zwycięstwa, ale zwycięstwo to nie przyjdzie samo. Trzeba je wywalczyć. I wy, rozrzuceni wśród wrogów, macie do spełnienia zadanie nie mniej ważne niż ci, co zostają w kraju. Całe Prusy Wschodnie, które obecnie nazywać będziemy Pomorzem Wschodnim, staną się krajem polskim, jak były nim przed wiekami. Wy jesteście pierwszymi Polakami znajdującymi się na tych ziemiach w chwili ich powrotu do Macierzy, stąd wypływa pierwsze dla was przykazanie:

NIE RUSZAĆ SIĘ Z MIEJSCA. Przyszliście do tej ziemi jako niewolnicy, a pozostaniecie jako panowie. Gdyby się zdarzyło, że ktoś z nieświadomości lub braku dobrej woli będzie chciał wrócić do domu, należy go pouczyć, jak Polak powinien się zachowywać i zawrócić na miejsce. Jeżeli ktoś mógł rok czy dwa przebywać zdala od swoich ze strachu, ten może zatrzymać się jeszcze kilka dni z własnej woli dla dobra swego narodu. Oczywiście, z chwilą ustanowienia polskiej władzy, każdy będzie mógł iść dokąd zechce, lub zostać na miejscu na stałe, jako właściciel wybranego warsztatu pracy. Drugie przykazanie wypływa z pierwszego: by móc być przydatnym przy obejmowaniu władzy, musicie już dziś pilnie patrzeć na to, co się koło was dzieje - mieć oczy i uszy otwarte na wszystko i zachowywać się tak, jak przystało na prawdziwych Polaków. Trzecie przykazanie: starać się nie dopuścić do zniszczeń i opanować magazyny broni, dworce kolejowe, lotniska i tym podobne. W wypadku, gdyby niemcy próbowali obrony - rola wasza na tyłach armii niemieckiej byłaby bardzo ważna, ale też i niebezpieczna. Powinniście porozumiewać się ze sobą i gromadzić broń. Czwarte przykazanie: zgłaszać się natychmiast do polskich oddziałów wojskowych, czy to spadochronowych czy naziemnych, jakie pojawią się w pobliżu was. I wreszcie piąte przykazanie: powyższe cztery rady rozszerzać wśród rodaków i to zarówno ustnie jak i przekazując kolegom te "Wiadomości". Kartki niniejszej nie niszczyć, po przeczytaniu oddać innemu Polakowi i Polce. Od granicy do morza i od Wisły do Litwy nie może być Polaka, któryby nie znał swoich obowiązków. Jesteśmy pewni, że każdy spełni ten obowiązek bez przymusu, lecz z własnej woli, jak na dobrego Polaka przystało.

ZWIĄZEK POLAKÓW POGRANICZA POMORZA WSCHODNIEGO.

NAKAZY CHWILI.

Zaszczytny obowiązek służby wojskowej w Kraju można wykonać tylko w Armii Krajowej.

W rozkazie Naczelnego Wodza Polskich Sił Zbrojnych i Ministerstwa Spraw Wojskowych - Nr. 3326 z dn. 15. VIII. 1942 r. czytamy:
"Wszystkie organizacje wojskowe, istniejące na terenie Kraju, których celem jest współdziałanie w walce z nieprzyjacielem lub w służbie pomocniczej wojskowej, podporządkowuję Dowódcy Armii Krajowej."
"Organizacje wojskowe, uchylające się od podporządkowania D-cy Armii Krajowej, nie będą uznane przez władze polskie. Udział żołnierzy Armii Krajowej w takich organizacjach jest zakazany."
"Żołnierze Armii Krajowej, którzy mimo zakazu będą nadal należeli do nieuznanej przez D-cę Armii Krajowej organizacji wojskowej, zostaną pociągnięci do odpowiedzialności sądowo-karnej."

Ponieważ NSZ - Narodowe Siły Zbrojne - nie wykonały powyższego rozkazu w określonym terminie, Komendant Sił Zbrojnych w Kraju w rozkazie Nr. 122 z dn. 9. XI. 1943 r. rozkazał członkom organizacji N.S.Z. opuścić szeregi tej organizacji i zameldować się do służby czynnej w szeregach Armii Krajowej. Czytelnicy naszego pisma winni należycie uświadomić sobie treść rozkazu Naczelnego Wodza, jak również Komendanta Sił Zbrojnych w Kraju, oraz informować o tym społeczeństwo polskie, a przede wszystkim Polaków, znajdujących się jeszcze w szeregach takich organizacji wojskowych, które nie należą do Armii Krajowej.

Należy również zaznaczyć, że na obszarze okupowanego Kraju można spotkać komunistyczne wojskowe grupy peperowskie pod nazwą Gwardii Ludowej i Armii Ludowej, oraz zbliżoną do PPR - Polską Armię Ludową, organizowaną przez skrajny odprysk socjalistów - RPPS. Peperowskie grupy zwalczają Rząd Polski w Londynie i jego organa w Kraju, działają na naszych ziemiach na rozkaz Sowietów, przygotowują przewrót komunistyczny w Polsce i włączenie Jej do Związku Sowietów. Jakakolwiek łączność z tymi grupami jest również zakazana rozkazem Naczelnego Wodza Polskich Sił Zbrojnych, grupy te bowiem nie należą do Armii Krajowej, są bojówkami partii służącej interesom obcego państwa, oraz dążą do osłabienia Armii Krajowej, która jest powołana przez najwyższe czynniki państwowe do walki o byt Narodu Polskiego oraz niepodległość i całość Państwa Polskiego.

Jedne są siły Zbrojne Rzeczypospolitej Polskiej w Kraju - Armia Krajowa i tylko w Jej szeregach Polak może pełnić zaszczytną służbę wojskową.

==== --- ====

Z MIAST I WSI MAŁOPOLSKI.

KRAKÓW.

Cały ubiegły tydzień stał pod znakiem wzmożonych łapanek ulicznych, dokonywanych przez policję niemiecką po tramwajach, kinach, przed kościołami i na ulicach Krakowa. Zaślepiony w swej nienawiści okupant nie spoczął i w okresie Nowego Roku, legitymując i aresztując przechodniów.
Należy unikać niepotrzebnego chodzenia po mieście, gdyż w każdej chwili można wpaść w ręce hitlerowskich oprawców.

Dla kogo to ?

Na posiedzeniu u komendanta OPL Krakowa, Lebacha, polecił ~~Lebach przygot~~owanie 1.000 trumien w ciągu najbliższej przyszłości. ~~Przyczyna~~ tego dziwnego zarządzenia tkwi w spodziewaniu się - w niedalekim czasie - nalotów alianckich na Kraków. Przezorny komendant OPL przygotowuje się do tej możliwości całkiem poważnie i ... roztropnie.

Czym niemcy płacą

W dniu 31 grudnia w jednym z lokaji, przeznaczonych dla niemców miał miejsce charakterystyczny wypadek. Kiedy do siedzącego SS-manna zwrócił się kelner z rachunkiem, opiewającym na 20 zł, żołdak wyciągnął pistolet i postrzelił kelnera w nogę.

xxx

- Jak się dowiadujemy, komenda policji granatowej przeniesiona zostaje z ulicy Franciszkańskiej na ul. Batorego.

- Ostatnio daje się zauważyć wzmożenie akcji werbunkowej do granatowej policji . Niemcom chodzi o zwerbowanie w pierwszym rzędzie młodych mężczyzn, którym obiecują między innymi zwolnienie od służby budowlanej i od wywozu na roboty do Rzeszy.

- Policja granatowa otrzymała niedawno nowe karabiny pochodzenia holenderskiego. Do niedawna jeszcze policja uzbrojona była w Manlichery, pochodzące z roku 1890.

- Kina krakowskie otrzymały obecnie ochronę policji granatowej. Taką ochronę pełnią policjanci przy budynku "Gońca".

xxx

- W okresie letnim wysiedlili niemcy klasztory krakowskie o charakterze kontemplacyjnym. Obecnie akcja wysiedleńcza objęła 16 klasztorów zajmujących się akcją charytatywną, m.inn. Misjonarzy, Augustianki, Kapucynów. Pozyskane w ten sposób poklasztorne budynki przerabia Luftbauleitung dla własnego użytku.

- Jak nam donoszą, stan Polaków, przebywających w obozie w Woli Duchackiej zwiększa się z każdym dniem i przewyższa obecnie stan deportowanych tam Żydów. Sam obóz rozbudowywany jest w szybkim tempie.

- Do władz niemieckich napływają liczne zapytania z Wiednia, dotyczące zakazu przyjazdu na teren Gen. Gub. W listach tych nadmieniają zainteresowani przyjazdem niemcy, że wolno im jechać do Jugosławii, ogarniętej powstaniem.

Nowy chwyt propagandy niemieckiej

Szereg osób w Krakowie otrzymało w okresie przedświątecznym drogą pocztową ulotki; jedna z nich, podpisana przez "Komitet Przyjaciół Armii Czerwonej" predystynuje Polskę do roli składowej republiki sowieckiej - druga zaś, "wydana" przez "Narodowo-Chrześcijański Związek Walki" nawołuje do zaprzestania walki z niemcami. Nie należy wyjaśniać, że obie te ulotki drukowane były na Pomorskiej. "Dowcipnym" niemcom nie chciało się nawet używać polskich znaków pisarskich, jak ń, ć itd.

Dalsze zbrodnie niemieckie

Swego czasu aresztowała policja niemiecka w Zakliczynie żonę i siostrę generała Monda. W ostatnich dniach doszła nas wiadomość, że obie kobiety przewiezione zostały do Krakowa i tu rozstrzelane.

.- Podczas obławy policji niemieckiej na t.zw. "tandecie" zastrzelili hitlerowscy siepacze trzy osoby.M.in. tragiczną śmierć poniósł niejaki Antoni Grochal z pod Wieliczki. Nadmieniamy, że wypadek ten miał miejsce w Wigilię Bożego Narodzenia.

"Szkolnictwo" niemieckie

W budynku dawnej polskiej szkoły powszechnej, mieszczącym się przy zbiegu ulic Dietla i Sebastiana otworzyli niemcy szkołę przeszkolenia gazowego / Gasschule /.

Orędzie Franka.

Z okazji Nowego Roku wystosował gubernator Frank orędzie noworoczne do ludności niemieckiej, nastrojone na nutę bardzo minorową. Przypominał on niemcom, że ubiegły rok był dla nich niezwykle ciężki i że rok nadchodzący nowy rok przyniesie im jeszcze gorsze chwile. Mamy nadzieję, że orędzie Franka spełni się co do joty.

- Lotnisko wojskowe w Czyżynach pod Krakowem rozbudowywane jest w szybkim tempie. W okresie przedświątecznym wysiedlili niemcy całe bloki mieszkalne, przylegające do lotniska.

o
=== - ===
o

PODHALE I REJON KALWARII

Na Podhalu od kilku dni panuje pozorny spokój, jakkolwiek pojedyncze wypadki morderstw niemieckich zdarzają się niemal codziennie. Prawie każda wieś przeżywa swoją tragedię. W tępieniu polskości chwytają się niemcy coraz nowych podstępów.

W Zakopanem wysyła gestapo do okolicznych wiosek swoich agentów, którzy w przebraniu chłopskim lub robotniczym, udających kupujących lub nawet ściganych przez gestapo odwiedzają przede wszystkim rodziny ostatnio pomordowanych osób, od których dowiadują się o wszystkich ukrywających się przed policją niemiecką . Przestrzegamy wszystkich mieszkańców Podhala o niebezpieczeństwie, grożącym ze strony "kupców i.ściganych".

- W Kasinie Wielkiej, pow. Limanowa, w odwecie za zabójstwo kierownika kamieniołomów, Roemera, rozstrzelali niemcy 9 osób, przywiezionych na miejsce stracenia autami.

- Bez podania powodu zamordowali niemieccy oprawcy w Kasince koło Limanowej 6 osób. W obu podanych wypadkach zamordowani nie zostali rozpoznani przez ludność miejscową. Zbrodnie te dokonane zostały w okresie świątecznym.

- W Stryszowie koło Kalwarii aresztowali niemcy podejrzanego o przynależność do tajnej organizacji nężczyznę, którego w kilka godzin po aresztowaniu zastrzelili. Zabójstwa dokonał wachmeister policji niemieckiej w Kalwarii.

+++

Wolbrom.

W dniu 2 stycznia wydarzyła się koło Wolbromia katastrofa kolejowa, powodując 14-to godzinną przerwę w komunikacji.

Kolbuszowa.

Jak nam donoszą, miały miejsce w powiecie kolbuszowskim nowe wysiedlania, obejmujące podobno cały szereg wsi. Przypominamy, że powiat ten dotknięty był wysiedleniem jeszcze w 1940 roku, a wszystkie opuszczone tereny gospodarskie zajęło SS.

+
=== + ===
+

Z ZIEM ZACHODNICH.

Ostrów Wlkp.

W tutejszej parowozowni powiesili niemcy robotnika polskiego za rzekomy sabotaż. Na egzekucję spędzile mordercy wszystkich pracowników - Polaków.

Kościana.

We własnym mieszkaniu zamordowana została Polka przez kierownika gazowni - niemca. Dogorywającą ofiarę zwyrodnialec bił i kopał.

Łódź.

W jednej z fabryk aresztowała policja 150 robotników za " niechęć do pracy w niedzielę ". Aresztowani zostali nieludzko zbici i przewiezieni do karnego obozu.

- Na terenie Łodzi znajduje się ostatnie w Polsce ghetto, w którym przebywa około 80.000 Żydów, przeważnie obcokrajowców. Stan ten zmniejsza się z każdym dniem, ponieważ dzieci i starcy zostają systematycznie tępieni.

===+ ===

Z IEMIE WSCHODNI E.

W ostatnim czasie daje się zauważyć na terenie Wołynia przesunięcie działań oddziałów partyzanckich na południe i zachód. Oddziały te, doskonale wyposażone i zaopatrywane przez samoloty sowieckie, niszczą specjalnie do wozy materiałowe dla armii niemieckiej. Policja i żandarmeria niemiecka nie próbują nawet zwalczać dywersantów, chroniąc się na noc do większych skupisk ludzkich.

Ukraińcy rozpoczęli masowe gromadzenie zapasów broni, ukrywanej po cerkwiach i szkołach. Z darzają się ciągle, aczkolwiek na mniejszą skalę, morderstwa na Polakach. Na pozdrowienie ukraińskie "Sława Ukrainie" - obowiązuje odpowiedź - "smert Lachom"/ śmierć Polakom /.

We Lwowie odbywa się stałe zwiększanie stanu milicji ukraińskiej. Część milicjantów systematycznie ucieka z szeregów, uciekając do lasów.

+
=== + ===
+

WYWIAD Z PREMIEREM MIKOŁAJCZYKIEM.

Liberalny dziennik londyński "New Chronicl" zamieszcza treść wywiadu swego stałego współpracownika, członka parlamentu ang. Vernona Bartelta - z premierem Polski Mikołajczykiem. We wstępie do wywiadu Bartelt pisze:

"Związek Sowiecki i Polska są sprzymierzeńcami W.Brytanii. Ich warunki wzajemne są niepewne i przeszkadzają w walce z niemcami. Martwi to nas, Anglików, i bylibyśmy dumni, gdyby udało nam się zaradzić złu. W przekonaniu, że otwarta i szczera dyskusja może przyczynić się do wyjaśnienia sytuacji, zwróciłem się do prem: Mikołajczyka z pytaniami, na które otrzymałem szczere i wyczerpujące odpowiedzi."

- Czy Polska przystąpi do paktu sowiecko - czechosłowackiego?

- Dotychczas -padła odpowiedź premiera - nie zwrócono się z tego rodzaju propozycją do Rządu Polskiego. Inicjatywa musi wypłynąć od Rosji i Czechosłowacji. Przystąpienie do paktu musi być poprzedzone wznowieniem stosunków dyplomatycznych sowiecko-polskich i pod warunkiem zgodności z sojuszem brytyjsko-polskim.

- Czy oddziały armii podziemnej będą współdziałały z armią sowiecką po jej wkroczeniu na terytorium Polski?- zapytał dziennikarz.

- Gub. Frank - brzmiała odpowiedź premiera - obiecywał Polakom lepsze traktowanie wzamian za pomoc w walce z bolszewizmem. Pomimo, że dwa i pół miliona Polaków i Żydów wymordowano, że 300.000 żyje w więzieniach i obozach koncentracyjnych - spotkał się z odmową. Dlatego przyjechał do Polski Himmler dla pilnowania metod kruszących opór Polaków. Istniały różnice w poglądach na tę współpracę między nami a Sowietami. Sowiety żądały od nas bardziej jawnego buntu i powstania. Nie uczyniliśmy tego dotychczas, wiedząc, że jeszcze nie pora. Organizacja podziemna ograniczyła się do działalności dywersyjnej na kolejach przewożących materiał wojskowy na wschód i likwidowaniu groźniejszych niemców. Dziś jednak, gdy sytuacja dojrzewa, będziemy współpracować z wojskiem sowieckim, jeżeli Rosja zrezygnuje z żądań terytorialnych do wschodnich części Polski.

- Które z partii polskich reprezentują ruch podziemny w Polsce i jakie są ich stosunki z Rządem w Londynie?

- Jeszcze w czasie obrony Warszawy w r. 1939 organizacje polskie opracowały plan współpracy. Cztery są stronnictwa: Ludowe, którego jestem członkiem, P.P.S., Stronnictwo Narodowo-Demokratyczne i Stronnictwo Prycy. Stronnictwa te od 39 r. kontynuują swą pracę, utrzymując ścisłą łączność z Rządem Polskim w Londynie, przez Delegata Rządu na Kraj. Po ukończeniu działań wojennych społeczeństwo dokona nowych wyborów na zasadach demokracji.

- Na jakich zasadach ma się oprzeć problem bezpieczeństwa w Europie Zach?

- Konferencje w Moskwie i Teheranie dały przykład. My, Polacy, zgadzamy się z powziętymi tam decyzjami. Wierzymy,że pomoc St. Zjednoczonych nie ograniczy się tylko do wojny, lecz, że rozszerzona zostanie i na powojenne czasy. Jeżeli marszałek Stalin powiedział, że chce silnej Polski w tej części Europy, to i my, Polacy, życzymy sobie przyjaznej i silnej Rosji. Koncepcja W.Brytanii, że musi być czynnik, któryby drogą przymusu zapewnił pokojowy układ stosunków w tej części Europy odpowiada naszym życzeniom.

x
=== ===
x